

# Karolina Stanisławczyk, V.I.B.E. (feat. Michał Szczęgieł)

ciuchy na podłodze  
pachną tylko wczorajszym dniem  
zbite lustro mówi mi  
ze kocham grzech

foty w moim telefonie  
nie dotykaj nawet, nie  
papieros na balkonie  
biorę głęboki wdech

tonę w mokrej szklance z godziny na godzinę  
coraz więcej chcę,  
więcej chcę  
miasto znowu budzi  
ja odbijam się od ludzi  
nikt tu nie zna mnie  
nie zna mnie

znowu do meni pisze  
nie pamiętam co w nim widzę  
ale nudzę się  
wrażęń chcę  
w głowie błagam  
wiec nie zasną dzisiaj tu znów

[Michał Szczęgieł]  
Chcesz, to ci pokaże trochę więcej  
Przypadkiem się nie zakochaj w mnie  
Nie tańczę bez ciebie, bo dziś mam taki plan  
Po tobie sen nigdy nie będzie taki sam

Mój bal  
Jeszcze odtwarzam bal  
Ten jakoś w nim tak trwam  
I chce to powtórzyć już dziś

Zła ja  
Nie jestem jak ta czerń  
Albo zdradliwy  
Cień  
Nie zamierzam być żadna z nich

Wspomnienia blade tak  
I w sumie żal  
Czy to ulotniło się gdzieś  
Myślisz że spojrzę choć raz  
Jestem jak brokat i blask  
Wiesz, że nie będę żadna z nich

[Michał Szczęgieł]  
Chcesz, to ci pokaże trochę więcej  
Przypadkiem się nie zakochaj w mnie  
Nie tańczę bez ciebie, bo dziś mam taki plan  
Po tobie sen nigdy nie będzie taki sam

niech tylko zgasną światła  
dobry vibe, tylko dobry vibe  
nie mów mi gdzie chcesz mnie zabrać  
twój vibe  
niech tylko zgasną światła  
twój vibe  
nie mów mi gdzie chcesz mnie zabrać

[Michał Szczęgieł]

Chcesz, to ci pokaże trochę więcej  
Przypadkiem się nie zakochaj w mnie  
Nie tańczę bez ciebie, bo dziś mam taki plan  
Po tobie sen nigdy nie będzie taki sam